

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACJI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Klęska wojsk włoskich

Abisyńczycy odzyskali po krwawej walce Aduę i Adigrat Mussolini wyjeżdża na front afrykański

BERLIN, 9 X. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Addis - Abeba, że w dług otrzymanych tam meldunków z frontu północnego miasta ADUA i ADIGRAT ZOSTAŁY DZIŚ PO NIEZWYKLE ZACIĘTYCH WALKACH ODBRANE PRZEZ WOJSKA ABISYŃSKIE.

Ze sprawozdania z pola walki wynika, że oddziały abisyńskie zaskoczyły włochów, którzy zajęli byli umocnieniem swych pozycji. Duch oddziałów abisyńskich jest jakoby znakomity. Przywódcy nie byli w stanie powstrzymać swych żołnierzy, którzy rwali się do dalszych ataków.

PARYŻ, 9 X. (PAT). Specjalni wysłannicy pism francuskich z terenu wojny włosko-abisyńskiej podają w dniu dzisiejszym szereg wiadomości o rozpoczętej kontrofensywie abisyńskiej.

Nadzy wojownicy

Wojownicy abisyńscy w ciągu ubiegłej nocy odzyskali miasto Adigrat. Wielu włochów zostało zabitych.

Abisyńczycy, nie chcąc zwracać uwagi przednich straż włochów, PODESZLI POD MIASTO ZUPEŁNIE NAGO.

Wojska rasa Seyuma miały wtargnąć do miasta Adua ku przerażeniu włochów, zaskoczonych we śnie.

Według innych pogłosek, toczy się obecnie walka na białą broń u wejścia do Adui.

Dwie armie abisyńskie zbliżają się ponadto do granicy Sudanu, aby przedostać się do Erytrei.

Taktyka abisyńczyków nie pozostawia żadnych wątpliwości, pragną oni zdeorganizować oddziały włoskie ustawicznymi wypadami.

Korespondent „Paris Soir“ donosi, że pod Aksum toczą się niezwykle ożywione walki.

W Addis Abebie od dziś zaprowadzono cenzurę wiadomości z placu boju.

Cudzoziemcy w dalszym ciągu opuszczają Addis - Abebę, kierując się do Dżibuti.

Ewakuacja ta odbywa się w tempie przyspieszonym wobec zamiaru ZNISZCZENIA TEJ JEDYNEJ W ABISYNJI KOLEI ŻELAZNEJ PRZEZ SAMYCH ABISYŃCZYKÓW.

RZYM, 9. 10. (Telefonem od własnego korespondenta).

Po dniach tryumfu zapanował w Rzymie NASTRÓJ WIELCE PRZYGNĘBIAJĄCY. Wiadomości O ZDOBYCIU ADUI I ADIGRATU PRZEZ WOJSKA ABISYŃSKIE wywołały w mieście ogromne wrażenie.

Okazało się, iż przebiegłość abisyńczyków wzięła i tym razem górę nad świetnie opracowanym planem gen. de Bono.

Podczas gdy wojska włoskie umacniały zdobyte przez siebie pozycje i zajęte były odpięciem kontrataków abisyńskich, korpus dywersyjny wojsk etjopskich w sile 30,000 ludzi pod wodzą Ras Seyuma, Dodjarmacza Ajelu i Ras Kassa, DOKONAŁ NIESPODZIEWANIE OBEJŚCIA PRAWEGO SKRZYDŁA WŁOSKIEGO.

Manewr ten dokonany w ciemnościach nocnych, nie mógł być spostrzeżony przez włochów, którzy pewni swych sił i przewagi technicznej, nie spodziewali się tak śmiałej akcji. To też gdy sztab włoski przypuszczał, że Ras Seyum znajduje się na południu od Adui, WOJSKA ABISYŃSKIE SFORSOWAŁY GRANICZNĄ RZEKĘ I WKROCZYŁY DO WŁOSKIEJ ERYTREI.

Podczas forsowania rzeki Setit MIAŁY MIEJSCE STRASZNE SCENY, GDYŻ ABISYŃCZYCY NIE BRALI NIKOGO DO NIEWOLI.

Według źródeł dobrze poinformowanych, korpus dywersyjny po zdobyciu miasteczka Om-Ager ODCIĄŁ ZUPEŁNIE WŁOSKIE POD DOWÓDZTWEM GEN. PIROLI.

Ze sfer wojskowych słychać, że gen. de Bono szykować się będzie do decydującego ataku. O cofnięciu się niema mowy.

Marsz naprzód kontynuowany musi być, choćby z największymi stratami.

Obecnie wszelkie możliwości pokojowego załatwienia zatargu zostały wyczerpane, tak, że KONFLIKT MOŻE BYĆ TYLKO ROZWIĄZANY PRZY POMOCY BOMB I KUL.

Duce na czele wojska

Według kraczących po mieście wiadomości, Mussolini wobec klęski wojsk włoskich POSTANOWIŁ WYJECHAĆ OSOBIŚCIE NA FRONT DO ASMARY, skąd kierować ma ruchem wojsk włoskich. Nie chodzi w tym wypadku tyle o zdolności strategiczne Mussoliniego, ile o efekt, jaki wywoła jego obecność w szeregach włoskich. Ma to w pierwszym rzędzie na celu podniesienie ducha żołnierzy włoskich, który po wczorajszych klęskach jest nienajlepszy.

Bestjalskie mordowanie jeńców

Abisyńczycy szli z nożami na karabiny maszynowe

LONDYN, 9. 10. (Telefonem od własnego korespondenta).

Z Addis Abeby nadchodzą tu wiadomości o strasznych walkach, jakie miały miejsce pod miastem Senafe. Korpus dywersyjny Rasa Seyuma, który oskrzydlił prawe skrzydło włoskie, odcinając oddział gen. Pirola, natarł na Senafe w nocy.

Postępniki włoskie nie zdołały oddać ani jednego strzału, gdyż PADŁY POD NOŻAMI ABISYŃCZYKÓW.

W mieście stacjonowały dwie kompanie piechoty i pluton karabinów maszynowych. Podczas morderczej walki, która się tam wywiązała, abisyńczycy wykazali rzadko spotykaną pogardę śmierci. Z NOŻAMI I DZIADAMI SZLI NA KARABINY MASZYNOWE, KTÓRE DZIESIĄTKOWAŁY ICH SZEREGI.

Wobec niespodziewanego natarcia i przeważającej siły, obie kompanie włoskie poddały się. Wówczas zaczęły się dziać straszne rzeczy.

ABISYŃCZYCY NIKOGO NIE BRALI DO NIEWOLI, lecz większości oficerom i żołnierzom WYCINALI W MYŚL SWEGO ZWYCZAJU GENITALJA i tak strasznie okaleczonych zostawiali na pastwę losu. WŁOSI UMIERALI W STRASZNYCH MEKACH Z UPŁYWU KRWI

Włochy opuszczają Genewę

jeśli sankcje zaszkodzą strukturze gospodarczej

PARYŻ, 9. 10. (PAT). — „Le Journal“ donosi, iż w Rzymie poważnie rozważana była ewentualność WYSTĄPIENIA WŁOCH Z LIGI NARODÓW.

Koła miarodajne dają do zrozumienia, iż Włochy zostaną w lidze tylko w tym wypadku, jeżeli sankcje ekonomiczne nie przyniosą uszczerbku zasadniczej strukturze gospodarczej kraju. Gdyby jednak rzecz miała się inaczej, WŁOCHY NIEZAWODNIE OPUSZCZĄ GENEWE.

Pragnienie rodzi bunt

LONDYN, 9. 10. (Telefonem od własnego korespondenta).

Naskutek wyparcia włochów z Ual-Ual, 7,000 żołnierzy włoskich otoczonych zostało przez wojska abisyńskie na pozbawionym wody terenie. Na tym froncie oddziały negusa dowodzone są przez Ras Miale, który w genjalny poprostu sposób PRZERWAŁ WŁOSKI FRONT POŁUDNIOWY I ZAMKNAŁ 7,000 WŁOCHÓW pierścieniem przeważających liczebnie wojsk.

Sytuacja wytworzyła się dla włochów tragiczna. Teren okrzęzenia jest pozbawiony wody. Żołnierze włoscy błagają wprost o litość, a wskutek braku wody tracą wartość bojową. Dochodzą nawet pogłoski, że CZĘŚĆ ŻOŁNIERZY WŁOSKICH OGŁOSIŁA BUNT i oświadczyła swym dowódcom, że jeśli nie otrzymają wody, złożą broń. Radjostacja włoska bez przerwy wzywa pomocy w ludziach i zapasach wody.

Ual-Ual w rękach abisyńczyków

Samo miasto Ual-Ual znajduje się od dwóch dni w rękach wojsk abisyńskich. Pozycja ich jest, jak dotychczas, bardzo mocna.

Zdobycie tego miasta, przy którym specjalnie odznaczył się oddział uformowany z byłych więźniów, którym negus darował karę, MA DLA ABISYNJI NIESŁYCHANE ZNACZENIE. Jest to bowiem jedyne miasto, które w promieniu stu czterdzieści kilometrów pustyni ogadeńskiej posiada jedyne źródło wody.

Wskutek przerwania frontu południowego stało się niemożliwym połączenie wojsk somalijskich z armią danakilską, a tem samem ZANIECHANY BYĆ MUSI PLAN KONCENTRACYJNEGO ATAKU NA ADDIS ABEBE.

Dwa bataliony włoskie zdziśiatkowane ogniem karabinów maszynowych musiały się wycofać.

Na pomoc wysłano eskadrę samolotów.

Samoloty te udały się najpierw nad Gerlogubi, które obrzuciły bombami.

Podczas akcji DWA SAMOLOTY WŁOSKIE ZDERZYŁY SIĘ i spadły na miasto. Bliższych szczegółów tej katastrofy narazie brak.

Jak długo potrwa wojna?

Abisynja - wielka twierdza naturalna

Podbój Etiopii przez Włochów może się przeciągnąć do 30 lat

JUŻ każdy kupuje los 1-ej klasy
w słynnej kolekturze

N. Jarka

Piotrkowska 22 — Piotrkowska 66 — Nowomiejska 1
Ciągnięcie już w najbliższych dniach!

Zadanie, przed jakim stoją obecnie Włosi, polega na ataku olbrzymiej twierdzy naturalnej, wznoszącej się trzema spadzistymi płaszczyznami pośród pustyń afrykańskich — nad brzegami Czerwonego morza. Ta być może jedyna w swym rodzaju naturalna twierdza zajmuje milion kilometrów kwadratowych, to znaczy obszar dwa razy większy, niż cała Francja. To olbrzymie rozprężenie twierdzy abisyńskiej jest niezwykle dogodnym dla abisyńczyków. Twierdza abisyńska opuszcza się spadzistymi, prawie prostokątami ścianami na wschód — do Erytrei i na południe — do włoskiego Somali. Jednakże jeszcze przed dojściem do masywu górskiego Włosi muszą jeszcze przejść przez bezwodną upalną pustynię Dunakli. Należy przypuszczać, że armia włoska bez specjalnych trudności przedostanie się przez tę pustynię, ale gdy dojdzie do „pierwszego pietra” twierdzy abisyńskiej, rozpoczną się dopiero te trudności, które będą następowały jedna za drugą i potęgowały się coraz bardziej. Przedewszystkiem olbrzymi masyw górski jest przecięty licznymi głębokimi rzekami — dopływami Nilu. — na szereg jakby samodzielnych, niewielkich twierdz. Wąwozy rzeczne, otaczające każdą taką małą twierdzą, są wyjątkowo głębokie — do 1.000 metrów. Proszę sobie wyobrazić wojsko, z trudem posuwające się po wąskiej ścieżce górskiej, które nagle zostaje zatrzymane przez taki wąwóz, gdzie na głębokości kilometra pedzi hulaśliwy potok, skacząc przez skały i spadając nagle w formie wodospadu. Mostów w Abisynji niema, za wyjątkiem jednego jedyne przy Gondali, na który abisyńczycy patrzą, jak na cud światła.

Przeszkody naturalne

W ten sposób Włosi będą musieli atakować cały system licznych, wyjątkowo trudno dostępnych twierdz. Jest zupeł-

nie naturalne, że ten charakter kraju ogromnie ułatwia abisyńczykom obronę. Wystarczy tylko kilka wąskich górskich dróg i bronić kilka z tych naturalnych twierdz, aby zatrzymać Włochów na dłuższy czas w ich pochodzie.

Trudności przy ruchu wojsk zwiększają się jeszcze wskutek specjalnego gatunku krzaków, które w formie całych lasów pokrywają całe południe Abisynji. Zarośla te nie tylko utrudniają ruch i widok, ale jedno cześnie dają broniącym abisyńczykom schronienie i doskonałą obronę. Na wypadek zaś powietrznego ataku zarośla takie są lepsze od jakiegokolwiek zasłony dymnej w kierunku maskowania broniących.

Gdy wojska włoskie przejdą przez pustynię i podejną do masywu górskiego, stanie przed nimi prostopadła ściana pierwszego pietra twierdzy, która wznosi się, zaczynając od przejścia w Toronto. Przez to przejście prowadzi jedna z dwóch dróg karawanowych. — Druga droga prowadzi przez przejście Antolo.

Kiedy wreszcie ten niezwykle trudny odcinek zostanie przebyty, droga, minawszy niewielki taras, dobiega do nowego prostopadłego masywu — drugiego pietra twierdzy abisyńskiej. Tu mamy dwa wazniutkie przejścia: Lameman i Solki. Przejścia te są jeszcze bodaj trudniejsze od Toronto. Tu już w niektórych miejscach nawet przyzwyczajonego do niezwykłych wyczynów muła abisyńskiego, trzeba wciągać na sznurach. W ten sposób naprzód muł ciągnie człowieka, a potem człowiek ciągnie muła.

Najgroźniejsza broń etiopów

Wogóle nie można sobie wyobrazić, jak takie drogi mogą być wykorzystane przez współczesną armię europejską z jej kolosalną amunicją, z ciężko naładowanymi samochodami, tankami, ruchomymi składami materiałów samolotowych i t. p.

Wszelkie zapasy, istniejące na miejscu, już oddawna zostały ze-

brane przez abisyńczyków i dla wojsk nieprzyjacielskich nie pozostawiono absolutnie nic. Zresztą i tak europejskie wojska nie mogą żyć z tych nędznych środków, które ledwie wystarczają na wyżywienie rzadko rozsiadanej ludności miejscowej. — Wobec tego Włosi muszą sprowadzać z Europy nie tylko każdy nabój, ale i każdy kawałek chleba i każdą puszkę konserw... I jak się przekonamy dalej, ta zależność armii europejskiej od swej ojczyzny jest być może najsilniejszą bronią, jaką rozporządza Abisynja.

Już sama organizacja tylowej linii komunikacyjnej jest zadaniem ogromnie skomplikowanym. Potrzebne są etapy, a gdy tylko zaczynają się deszcze, połączenie między etapami zostaje przerwane i będą one pozostawione same sobie na długie miesiące. Nawet jeśli Włosi zdążą przeprowadzić mosty przez te słynne wąwozy-rzeki, to należy oczekiwać, że w porze deszczowej część z nich będzie zniszczona, a reszta poważnie uszkodzona. —

Ile lat potrwa wojna?

Rzecz naturalna, że wszystkie te trudności musiał przewidzieć również włoski sztab generalny i nie ulega wątpliwości, że ofensywa w ciągu bieżącego roku nie może być zbyt głęboka. Tak więc wojna ta jest obliczona na rok lub dwa, lecz na kilka lat.

Na ile lat? Wedle słów zwykle dobrze poinformowanego niemieckiego pisma wojskowe-

go „Wiessen und Wehr” włoski sztab generalny na szeregu posiedzeń wyższej rady wojennej zgodził się, iż należy się spodziewać, iż wojna toczyć się będzie powoli — szereg lat. — Podbój Abisynji, wprowadzenie tam porządku, poskromienie plemion i zdławienie powstań winno trwać około 30 lat. Nie wdając się w ocenę, do jakiego stopnia cyfra ta jest ściśła, możemy jednakże zauważyć, że Francuzi zaczęli wojnę w Marokku w 1847 roku i nie bacząc na to, że zaledwie 12 lat dzieli nas od chwili, aby wojna ta stała się stuletnią, Francuzi dotychczas jej nie zakończyli.

W roku 1868, przy wejściu Włochów do Abisynji zaledwie na 100 kilometrów, Anglicy musieli uprzednio zgromadzić 41.000 zwierząt, w tej liczbie 18.000 mułów abisyńskich, 12.000 wielbłądów, 10.000 osłów, 1.500 koni i 48 słoń. Na drodze ofensywy urządzono 5 szpitali dla zwierząt i pomimo to podczas tej krótkiej kampanji na głębokości 100 km., zginęło 11.000 zwierząt.

Wówczas rachunek wynosił 5 sztuk zwierząt na 4 ludzi, a obecnie, przy nowoczesnym uzbrojeniu i wyposażeniu, potrzeba dziesięć razy więcej. A wszystkie te zwierzęta, wszyscy żołnierze potrzebują pożywienia i wody; wreszcie trzeba mieć olbrzymie zapasy sprzętu wojennego, a prawie wszystko to trzeba dostarczać z Europy.

Przewaga armii włoskiej

Wyliczyliśmy w ogólnych liniach główne trudności, które będą musieli zwalczyć Włosi i równoległe z tem te przewagi, która będzie po stronie wojsk, broniących Abisynji. Nie odpowiadałoby jednakże prawdzie, gdybyśmy zignorowali szanse, jakie daje Włochom ich niewątpliwie doskonale uzbrojenie. — Nie można zaprzeczyć, że z jednej strony mamy naród, aczkolwiek bitny i od wieków broniący swej niezależności, ale w każdym razie niedostatecznie zorganizowany pod względem wojskowym, a z drugiej strony mamy prawdziwą armię europejską, która ma do dyspozycji wszelkie najnowsze zdobycze techniki wojennej.

Z pośród najnowszych udoskonalień Włosi głównie będą mogli wykorzystać telegraf bez drutu i awiację — ale awiację tylko w tym wypadku, jeśli abisyńczycy nie będą posiadali ciężkich przeciwlotniczych karabinów maszynowych.

Ataki samolotów mniejszego kalibru, które Włosi będą mogli przeprowadzić przeciwko abisyńskim pozycjom górskim, o-

każą się dla abisyńczyków niezwykle groźne. Jeśli oddziały abisyńskie nie dysponują ani znitowami działami, ani ciężkimi samolotami, to samoloty Włochy będą mogły latać bardzo nisko nad pozycjami abisyńskimi i uporczywie ostrzeliwać z góry oddziały abisyńskie.

Ataki takie, pomimo poważnych strat, muszą wywrzeć wyjątkowo silną depresję moralną. Piechur zarył się w ziemię i czuje się bezpieczny przed ogniem, kiedy nagle rozpoczyna się druzgocący ogień karabinów maszynowych z góry, od którego absolutnie niema sposobu ukrycia się.

Dalsze działania wojenne

Te ogólne strategiczne i taktyczne warunki, w których znajdują się obie strony w wojnie abisyńskiej oczywiście nie pozwalają na wyrobienie sobie jakiegoś ostatecznego sądu o wyniku tej wojny. Jednakże pozwalają one na wyciągnięcie pewnych wniosków, które posiadają swe poważne znaczenie:

1. Włosi mogą liczyć na powodzenie na początku swej ofensywy, być może w okolicy Adui, która znajduje się względnie niedaleko od granicy (120—140 km.)

2. Dalsze posuwanie się Włochów natrafi na wyjątkowe trudności.

3. Jeśli Włochom uda się przy pomocy energicznego ataku przedostać na pierwsze i nawet na drugie piętro twierdzy abisyńskiej, to dalsze posuwanie się naprzód bezwzględnie musi zostać przerwane w okresie deszczów.

4. Jeśli wojska abisyńskie będą zaopatrzone w artylerię zeniową i ciężkie samoloty, choćby nawet w niewielkiej liczbie, to ta przewaga, jaką daje Włochom awiacja, bardzo straci na wartości i posuwanie się Włochów będzie niezwykle trudne.

Pulkownik K. Szumski
(Paryż)



Wyjazdy do Palestyny

paszporty i wize

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „Orbis”

Piotrkowska 65 i 18

Porywające
muzyką, szalem,
śpiewem i
temperamentem
„Dziewczę z
Budapesztu”

wspaniałe
widowisko
filmowe

GLO-CLO

Marta Eggerth
Hans Jaray
Leo Slezak
Ida Wist
Hans Moser
Ralf Wanka

Muzyka Abrahama

Kino
„CZARY”
Cegielniana 2.
Początek o godz. 4

Dziś i dni następnych! Pierwszy raz w Polsce! Światowe arcydzieło sensacyjnej prod. 1935 | 36 r.

MŁODE ORŁY

Niesamowite i pełne zgrozy przeżycia w dżunglach Ameryki Południowej. Niewidziane dotychczas na ekranie rewelacje. Walki ze szczerem indyjskim. Walka na śmierć i życie z krokodylami, lwami, tygrysami i dzikim szczerem indjan. —

W rol. gł. Bobby Cox i Carter Dixon — Nadprogram: Tygodniki dźwiękowe.
Pomimo kolosalnych kosztów eksploatacji filmu ceny niepodwyższone.

JAN KIEPURA

Wkrótce w Łodzi!

Protest wyborecy podpisany przez byłego posła Sanojce

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej w Kołomyi otrzymał protest przeciwko wyborom w tym okręgu, podpisany przez b. posła Sanojce, który, jak wiadomo, przy ostatnich wyborach nie otrzymał mandatu.

Pos. Gortat wykreślony z listy członków związku „Wici”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Związek młodzieży wiejskiej „Wici” ogłosił, że wykreślił ze składu swego członka posła Gortata, który kandydował, będąc członkiem koła łódzkiego tego związku.

Przemysł belgijski konferuje z Lewjatanem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Od dwóch dni bawi w Warszawie przedstawiciel związku przemysłu belgijskiego p. Gerard. Konferował on z przedstawicielami Lewjatanów.
Rozmowy mają charakter informacyjny i zmierzają do ożywienia polsko-belgijskiej wymiany handlowej.

W rocznicę ohydneho mordu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
W dniu wczorajszym z okazji pierwszej rocznicy tragicznego zgonu króla Aleksandra i ministra Barthou w poselstwie jugosłowiańskim wywieszono sztandar żałobny.

Dnie 10 i 11 listopada będą świętowane w szkołach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Ponieważ w roku bieżącym święto 11 listopada przypada na poniedziałek, przeto szkoły będą nieczynne dwa dni z rzędu, 10 i 11 listopada.

Greiser grozi represjami Drwiny z ligi narodów, do której opozycja ucieka się z prośbą o pomoc

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
W dniu wczorajszym prezydent senatu Greiser na jednym ze zgromadzeń wystąpił z bardzo ostrem przemówieniem, w którym oświadczył, że ochrona ligi narodów, do której ucieka się opozycja gdańska, nie tej opozycji nie pomoże.

Liga narodów, jak wiadomo, — mówił — nie jest w stanie okazać realnej pomocy. Gdyby nie względność władz gdańskich, gdyby nie opieka genewska, opozycja gdańska już dawno by nie istniała.

W najbliższym czasie, jeżeli opozycja gdańska nie poskromi się sama, to senat będzie musiał przystąpić do nowych represji, nie licząc się ze skargami, zanoszonymi do Genewy, a przede wszystkim zawiesi gazy opozycyjne: „Danziger Volksstimme” i „Danziger Volkszeitung”.

O tem, ażeby dzisiejsze stronnictwo rządowe ustąpiło ze swego stanowiska w Gdańsku — oświadczył p. Greiser — nie może być mowy.
Jednocześnie z tem przemówieniem na ulicach Gdańska od wczoraj rozpoczęto wzmożoną propagandę na rzecz organu hitlerowskiego „Danziger

Verposten”, wtykając go niemal przechodniom do ręki.

Propaganda ta jednak nie daje wyniku, nakłady prasy opozycyjnej w Gdańsku w ostatnich dniach wzrosły znacznie i władze gdańskie już przystąpiły do wykonania groźby, konfiskując kolejno numery.

Nie z Niemcami, a z Fracją Stronnictwo ludowe niezadowolone z naszej polityki zagranicznej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Generalny sekretariat stronnictwa ludowego ogłosił wczoraj komunikat o obradach naczelnego komitetu wykonawczego tego stronnictwa, poświęconych polskiej polityce zagranicznej. W dłuższej rezolucji naczelny komitet wykonawczy ludowców oświadcza, że Pol-

ska ze względu na własne bezpieczeństwo musi się domagać poszanowania traktatów i współdziałać z temi państwami, które występują w obronie ich poszanowania. Masy chłopskie, zainteresowane w utrzymaniu pokoju, domagają się oparcia polskiej polityki zagranicznej na szczerym sojuszu z Francją i Rumunją, oraz przyjaznych stosunkach z Czechosłowacją i państwami bałtyckimi. Oparcie polskiej polityki zagranicznej na przyjaźni z Niemcami, do czego prze magnateria polska, naczelny komitet wykonawczy uważa za sprzeczne z interesami państwa i uczuciem szerokich mas. W obecnej sytuacji wobec napięcia międzynarodowego, kiedy przed Polską mogą stać trudności natury wewnętrznej, zdaniem autorów rezolucji, należy stworzyć warunki, przy których można wydobyc z narodu największe wysiłki.

2 razy po **1.000.000** zł.
na nr. 61415 i 72450

4 razy po **100.000** zł.
na nr. 85999, 107462, 112612, 133710

7 razy po **50.000** zł.
na nr. 26104, 41828, 96151, 109572, 115045, 140770 i 152252

padło ostatnio w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Łódź, Piotrkowska 54.

Ciągnięcie I klasy rozpocznie się już 18 b. m.
Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie. Konto w P. K. O. 304761

WYGRASZ u KAFTALA!



Wśródzie żarówka
TUNGSRAM
z dwuskłótką

Nowa grozi wylewem

LENINGRAD, 9. 10. (PAT). — Wczoraj w nocy przeszedł nad Leningradem cyklon, który spowodował podniesienie się wody w Newie o 2 m. 40 cm. ponad zwykły poziom. W niektórych miejscach woda wystąpiła 7 brzegów.

Ekscesy antyżydowskie w Kownie za rzekome zgwałcenie służącej

BERLIN, 9. 10. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne do nosi z Kowna, że w Telszach do szło wczoraj do gwałtownych ekscesów antyżydowskich, przy czem wiele okien w żydowskich magazynach rozbito, liczne mieszkania zdemolowano oraz pobito wielu żydów.
Hasłem do tych wystąpień był następujący wypadek: 3-ch żydów rzekomo pochwyliło gwałtem służącą pewnej rodziny żydowskiej, chrześcijankę,

związało ją i wywoziło za miasto.
Po drodze na dziewczynie dokonano gwałtu, tak że musiano ją następnie odwieźć do szpitala. Po rozejściu się wiadomości o tem, wśród ludności dało się zauważyć wzrastające oburzenie, które znalazło swój wyraz w późniejszych ekscesach. Po przybyciu policji spokój został przywrócony. Aresztowano kilka osób.

Tajemnica 1.000 złotych

Obywatel gdański Lubjanitzki zakupił przed 13 laty większą ilość wycofanych banknotów

GDANSK, 9 X. (PAT). Jak wiadomo, w r. 1924, z polecenia rządu polskiego wydrukowano w Anglii nowe 1.000 złotych banknoty, celem zastąpienia nimi obowiązującej wtedy marki polskiej. Większa część tych banknotów została swego czasu przez nieznanego sprawcę podczas przeładunku w porcie gdańskim skradziona. W związku z tem, skarb unieważnił te 1.000 złotych, nie puszczając ich w obieg.

Okazało się, że Domroesowa o nieważności tych tysięcy złotych nie wiedziała. Na była je po normalnym kursie od swej znajomej Frydy Lubjanitzkiej. Wobec tego, policja zaaresztowała Lubjanitzką, znajdując w jej mieszkaniu jeszcze 37 nieważnych tysięcy złotych.
Właściwym winowajcą, jak stwierdzono, jest mąż aresztowanej Lubjanitzkiej, który od kilku lat jest obłożnie chory i nie może być aresztowany.

Krótko przed devaluacją guldena gdańskiego żona kolejarza gdańskiego Domroesowa kupiła od niej Frydy Lubjanitzkiej, pochodzącej z Nowego Jorku, 2.000 zł. za guldeny.
Gdy zjawiła się jednak w pewnym banku gdańskim, prosząc o zamianę banknotów złotych na guldeny, została za aresztowana pod zarzutem puszczania w obieg nieważnych banknotów.

Twierdzi on, iż nabył przed 13 laty od nieznanego mu bliżej handlarza wspomniane banknoty, w nadziei, że kiedyś uzyskają one ważność i będą pущone w obieg.

Trzęsienie ziemi

BUENOS AIRES, 9. 10. (PAT) Prasa donosi, że w czasie trzęsienia ziemi w Santiago de Chile zawałiło się kilka domów.

Kradzież 1.000 ampulek kokainy Sledziwo ustalili, czy sprawca został otruty, czy też popełnił samobójstwo

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Na terenie głównej składnicy sanitarnej nr. 1 mieszkał Maksymilian Barchanowski, urzędnik tej składnicy.
Ponieważ Barchanowski nie stawiał się do pracy, skierowano do jego mieszkania woźnego, aby dowiedział się, co się z nim dzieje.
Woźny stwierdził, iż Barchanowski zmarł. Nagły zgon Bar-

chanowskiego wydał się mocno podejrzany i dlatego zwłoki skierowano do gabinetu medycyny sądowej, celem dokonania sekcji. Jednocześnie wszczęto dochodzenie, celem wykrycia okoliczności i przyczyn zagadkowego zgonu.
Sekcja zwłok Barchanowskiej wykazała, iż zmarł on wskutek zatrucia nieznaną silną trucizną.
Prowadzone dochodzenie da-

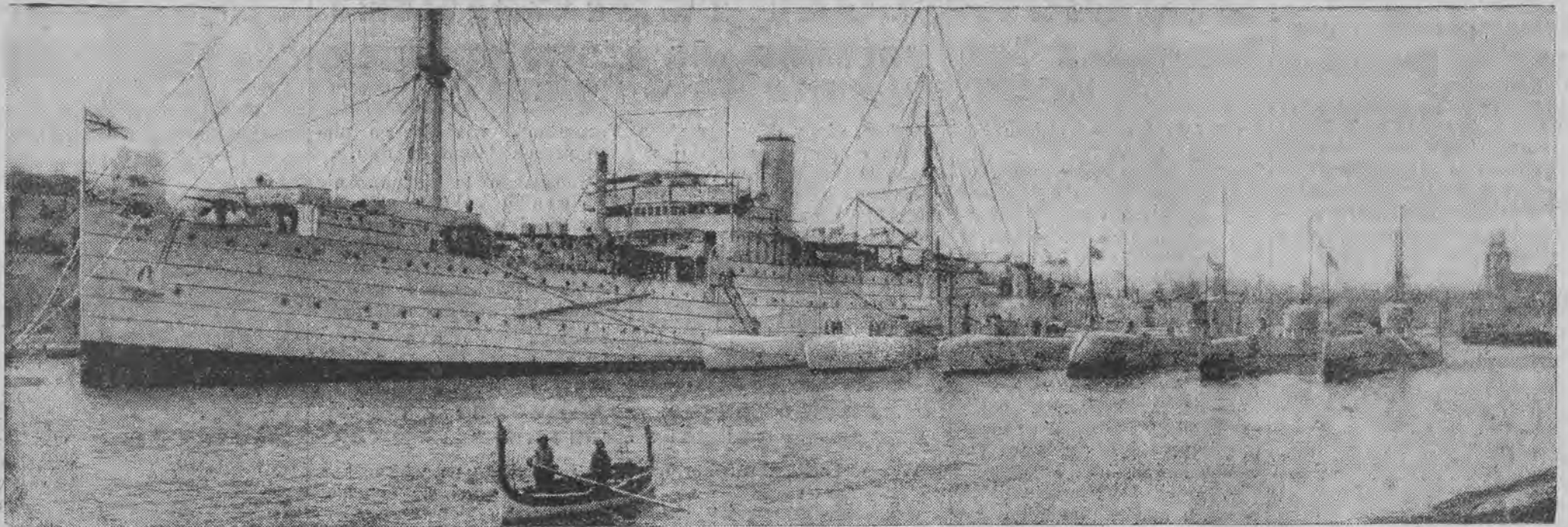
ło rewelacyjne wyniki. Barchanowski, jako urzędnik głównej składnicy sanitarnej, miał pod swoją opieką między innymi również i narkotyki. Po dokonaniu rewizji w magazynie stwierdzono brak 1.000 ampulek z kokainą. Przeprowadzono dokładną rewizję w mieszkaniu Barchanowskiego nie dała żadnego rezultatu.
Przypuszczają, że Barchanowski sprzedał ampulki z kokainą handlarzom narkotykami, a ponieważ odbiorcy kokainy od Barchanowskiego zdawali sobie dokładnie sprawę, iż pochodzą one z kradzieży, i że w razie wykrycia nadużył w magazynie, Barchanowski może ich wydać, otruli go. Możliwym jest również, iż Barchanowski, bojąc się odpowiedzialności za skradzione ampulki z kokainą, sam odebrał sobie życie.
Narazie cała sprawa przedstawia się niezwykle tajemniczo.

Hitlerowcy zostali pobici za uprawianie agitacji w Nowym Jorku

NOWY JORK, 9. 10. (PAT). — Pięciu ludzi w uniformach narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych, którzy objeżdżali samochodem ciężarowym ulice, zamieszkałe przez żydów, zatrudnionych w przemyśle o-dzieżowym, celem oznajmiania wiecu narodowo-socjalistyczne-

go, zostali zaatakowani przez tłum, który rzucił się na samochód, ozdobiony emblematami narodowo-socjalistycznymi.
5 narodowych socjalistów zostało dotkliwie poturbowanych. Dalszym rozruchom zapobiegła policja, która aresztowała 3 osoby.

Angielska straż na morzu



Do Malty przybyło 6 angielskich łodzi podwodnych wraz z okrętem—matką „Cyclops”



Markiz Salvago Raggi, który wchodził w skład delegacji włoskiej na konferencji wersalskiej, został kilka tygodni temu wysłany na międzynarodowy kongres przeciwko używaniu gazów trujących.

Markiz Salvago Raggi jest również ambasadorem, nie jest to więc bynajmniej nie znacząca osobistość.

Po powrocie z kongresu zameldował się u Mussoliniego wraz z dwoma innymi starszymi panami, również zasłużonymi i czcigodnymi jak on sam.

Il Duce pracował w wielkim sławnym salonie, opisanym przez prasę całego świata. Schyliwszy głowę nad swymi papierami udawał, że nie słyszał wejścia trzech interesantów, którzy stanęli w kacie pokoju w postawie pełnej szacunku, ale temniemniej trochę dotknięci.

Długi kwadrans upłynął w zupełnej ciszy. Trzej panowie nie śmieli odejść, ani nie śmieli przerwać pracy dyktatorowi.

Nagle Mussolini podnosi głowę również opiewaną przez prasę całego świata i przesywając wzrokiem prowadzą delegacji, zapytuje:

— Wraca pan wszak obecnie z międzynarodowego kongresu przeciwko używaniu gazów trujących?

— Tak jest, ekscelencjo!

— A więc, chciałbym usłyszeć, jaki jest najstraszniejszy i najskuteczniejszy gaz, taki przeciw któremu niema obrony...?

— Kadzidło, ekscelencjo! — brzmiała odpowiedź markiza Salvago Raggi.

Dziennikarze w Genewie nie dają spokoju członkom delegacji francuskiej, chcąc za wszelką cenę dowiedzieć się, czy Francja poprze sankcje w stosunku do Włoch.

Zapytany w związku z tem o swój stosunek do abisyńczyków, premier Laval odpowiedział „dyplomatycznie”:

— Negustibus non est disputandum!

Niemcy zamierzają podobno zreformować Stary Testament. Wykreślone mają być wszystkie ustępy o żydach.

Do znanego filantropa, dyrektora N... podchodzi na ulicy jakiś żebrak.

— Czy nie potraficie znaleźć pracy przyzwoitszej od żebrania? — spytał dyrektor.

— Chciałbym, proszę, dziedzica, otworzyć bank, ale nie mam odpowiednich narzędzi!

Życie miłosne Hitlera i stosunek jego do kobiet

W wydawnictwie Europa-Verlag w Zurychu pojawi się w najbliższych dniach książka historyka Konrada Heiden, w której opisując dzieje ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech kreśli, jak zwykle, obiektywnie m. in. także stosunek Hitlera do kobiet.

Na wstępie cytuje Heiden list Gottfrieda Federsa, który podkreśla, że Hitler obraca się chętnie „w kole pięknych kobiet”, a jeden z bliskich towarzyszy Hitlera z pierwszych lat ruchu narodowo-socjalistycznego. Leybold charakteryzuje nawet samego Hitlera jako człowieka, mającego właściwości kobiece. Jeśli chodzi o chronologię, to w roku 1923 dały się zauważyć skłonności Hitlera do Erny Hanfstängl, siostry Ernesta Hanfstängla, późniejszego szefa prasowego dla spraw zagranicznych ruchu hitlerowskiego. Ale jak się okazuje, ta sympatja była jednostronna. Erna Hanfstängel okazuje żywe sympatje znanemu chirurgowi Sauerbruchowi i staje się też jego małżonką. Na temat tych sympatji wyrażano się w ruchu hitlerowskim bardzo krytycznie. Ernie Hanfstängel zarzuca się, że jest pochodzenia żydowskiego, albowiem jej amerykańska babka nosiła niewątpliwie nazwisko Heine. Ponieważ plotki na ten temat przybierały na rozmiarach „Völkischer Beobachter” uważał za wskazane zdementować „pogłoski na temat zaręczyn Adolfa Hitlera z kobietą pochodzenia żydowskiego”, stwierdzając, że są wyssane z palca. Ponadto oficjalny organ hitlerystów podkreślił, że „wspomniana panna Hanfstängel wcale nie jest pochodzenia żydowskiego”.

W r. 1931-32 notują stałe odwiedziny Hitlera u rodziny Wahnfried w Bayreuth. W tym domu żyje p. Winifred Wagner, wdowa po zmarłym Zygfrydzie Wagnerze, synu wielkiego muzyka. Znowu krąży pogłoski o nastąpić mających zaręczynach, pogłoski, które nagle zamilkły. W istocie Hitler w jesieni 1932 roku zerwał kontakt z rodziną Wahnfried. Jest jednak faktem, że Hitler, który często rodzinę tę odwiedzał, a nawet przez pewien czas był jej gościem, pewnego dnia wraz z otoczeniem opuszcza Bayreuth i zakwaterował się w sąsiednim miasteczku Berneck.

Na wiosnę 1933 roku zainteresował się Hitler młodem dziewczęciem, córką uczonego berlińskiego, w którego salonach Hitler i Göbbels obcowali jeszcze

na długo przed objęciem władzy. Stosunki towarzyskie są nader ożywione, a pani domu nazywa go poufale „Herr Adolf”. Przywódca narodowego socjalizmu musi tu nieraz słuchać przykrych uwag na temat bojkotu żydów, którego dom uczonego nie potrafił zrozumieć. Lecz z takiej opresji ratuje go zwykle Göbbels, który bierze winę na siebie.

„Łaskawa pani — mówi Göbbels — ja jestem tą czarną owcą tego pomysłu”.

Córka domu, młoda, bardzo żywa i przystojna dziewczyna, ma widoczną satysfakcję w obcowaniu z jedną z najświetniejszych postaci Niemiec. Ale obcowanie to nagle zostało przerwane.

Obfity temat do rozmów daje też stosunek Hitlera do artystki filmowej Leni Riefenstahl. Trzykrotnie zaleca Hitler pięknej Leni sfilmowanie zjazdu partyjnego w Norymberdze. Dwukrotnie taśma filmowa uznana została za jeden z najłabszych filmów. Mimo to Leni Riefenstahl po dzień dzisiejszy utrzymała w swych rękach monopol filmowania kongresów hitlerowskich. Należy ona do najściślejszego koła osób, które utrzymują kontakt z Hitlerem, jest z nim na równi z Goeringiem na „ty” i

Wywłaszczenie majątków żydów w Niemczech

Wywłaszczenie majątków żydów w ostatnich czasach przybiera coraz szersze rozmiary.

W tych dniach dokonano już szeregu większych wywłaszczeń. Tak, np. jeden z wielkich banków „objął” większość akcji Elektrycznego T-wa Hellowatt w Berlinie o kapitale 8 milion. marek. Większość akcji tego towarzystwa znajdowała się dotychczas w rękach rodziny założycielskiej Aron, której zakłady produkowały znane wotywy „Nora”.

Dalej komunikują, że generalny dyrektor Sp. Akc. Orenstein i Koppel, Alfred Orenstein, musiał ustąpić ze światowego przedsiębiorstwa, stworzonego przez rodziny Orenstein i Koppel.

Również pakiet akcji Młyna Drożdżowego w Frankfurcie n-M., który znajdował się dotychczas w rękach żydów, również „objęty” został przez aryańską grupę.

zaznacza, jeśli zachodzi potrzeba, że Hitler „stoi ponad poziomem osobistych stosunków”.

Było też przez pewien czas wiadome, że Hitler gorąco sympatyzuje ze śpiewaczką Margareta Slezak. I tu udało się zauważyć, że wodzowi narodowego socjalizmu nie przeszkadza przebywanie miłej mu osoby w kołach „zażydzonych”.

Charakterystyczną dla stosunku Hitlera do kobiet jest jego nietrwałość, jeśli nie powieździe niewierność. Jego typ kobiety to połączenie krągłej, miękkiej kobiecości z rubasznnością. Przyjaciele Hitlera nieraz skarżyli się na to „niemożliwe flirtowanie”. Opowiadają też, że Hitler chętnie odwiedzał pewien lokal restauracyjny w Monachjum, którego właścicielka widocznie mu się podobała i drugi jeszcze lokal pod nazwą „Carltonestube” przy Briennerstrasse, gdzie także do odwiedzin tego lokalu skłaniały go sympatje ku płci pięknej.

Przed kilkoma laty zauważono też intensywną skłonność Hitlera ku młodej Henny Hoffman, córce jego przyjaciela i fotografa osobistego Henryka Hoffmana. Ilekroć pojawiała się młoda córka Hoffmana, Hitler stawał się niespokojny i tracił panowanie nad sobą. Henny Hoffman poślubiła potem przywódcę młodzieży hitlerowskiej Baldura von Schirach.

Poważniej i tragiczniej ukształtował się stosunek Führera do jego siostrzenicy (córkę siostry przyrodniej) Greta Raubal. Greta Raubal była młodą blondynką typu wiejskiej pulchnej piękności, jaki nieraz się na potyka w Austrii Górnej. Wraz z matką swą Angelą mieszkała w domu wuja. W Monachjum pobierała lekcje śpiewu, pragnąc zrobić karierę sceniczną. Hitler bardzo ją kochał. Ona nazywała go wujem Alfem, on ją Celi. Stosunek ten dał w kołach partyjnych powód do wielu plotek. Pewnego razu Hitler skrzyknął nawet kierownika partii wittenberskiej, że jest twórcą partii i przywódcą narodu i że nie pozwoli sobie dyktować, dokąd mu wolno autem jeździć z siostrzenicą. Uderzała też stała obecność Greta Raubal na wszystkich zgromadzeniach i zebraniach partyjnych.

Na jesieni 1930 został ten stosunek nagle i tragicznie przerwany. Greta Raubal zastrzeliła

się w swej sypialni, w mieszkaniu, które dzieliła z matką i wujem. Przyczyna śmierci jest nie znana.

Po śmierci Greta Raubal sporządził na zlecenie Hitlera artysta malarz Ziegler portret zmarłej, wobec którego Hitler, nie kryjąc się przed otoczeniem, wybuchł płaczem. Twórca portretu został później odręcznym dekretem Hitlera mianowany profesorem bawarskiej akademii sztuk pięknych.

Jedną z wymienionych wyżej kobiet zapytana o kontakt z Hitlerem, dała niedwuznaczny wyraz „rozczarowaniu”, które jej przyniosło prywatne obcowanie z wodzem narodu niemieckiego. Trudno dowiedzieć się o bliższych szczegółach tego „rozczarowania”. Ale ma ono niewątpliwie swe źródło w zbytnej miękkości Hitlera wobec kobiet, które tego nie lubią. Seksuologowie określają ten typ mężczyzny jako jednostkę o dużej sugestywności i fascynującym wpływie na otoczenie. Ale bliższy kontakt z kobietą odsłania u tego typu pewne osłabienie jaźni, do chodzące często do tremy przed pięknymi lub seksualnie dla nich stuprocentowo doskonałymi kobietami.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Więcej niż film:

ODKRYCIE

SEQUOIA

ARCYDZIEŁO

które oczarowało cały świat!!

Nadprogram:

Reportaż SOWIECKI

„MOSKWA”

SALA MALINOWA GRAND-HOTELU

W piątek, 11-go października
o godz. 5 po poł.
odbędzie się **Five o'clock**

p. t. **PARYŻ W ŁODZI**

Udział biorą firmy, dyktujące modę w Polsce jak: **Maisons Goussin**, **Cattley**, „**La Martae**” (futry), „**Nouvelle**” (kapelusze). Galanteria skórzana „**Renée**”. Najnowsze kreacje paryskie jesienno-zimowe. Modelować będą premjowane piękności stolicy. Występy pierwszorzędných sił artystycznych.

NAJNOWSZE KREACJE

SZTUKI FRYZJERSKIEJ
NA SEZON
JESIENNO-ZIMOWY
WYKONYWA

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Szwarc i Jabłoński
MONIUSZKI 2 :: TEL. 128-86



**Kupujcie
z 1-go źródła**

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wysielanych
MATERACY sprężyn.
„Patent”
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „**DOBROPOL**”
— składsie „**DOBROPOL**”
Łódź, Piotrkowska 73
w podwórzu. —

PO 1.000.000.— Zł.
tylko do Kolektury Kurt WYTRZYC
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listo-
pada 37a. — P. K. O. 68426
Losy 1-ej kl. 34-ej Loterii już są do
nabycia

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „**Leopold Landsberg**” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 26 października 1935 r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Adw. Leon Rubin
Łódź, Aleje Kościuszki 9.

Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „**Salomon Rotberg**” Spółka Komandytowa na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 16 października 1935 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Jakub Berger, Adwokat
Łódź, ul. Narutowicza 1.



WYTWORNY
PAN NOSI
PALTO
„**EVICO**”

PALTA
już od 7.55: u

S. Ewigkeit

Narutowicza 6
Bogaty wybór palt
w najlepszych gatunkach.

SŁYNNY JASNOWIDZ OSOWICKI z Warszawy

w transie samobolicznym przewidzi Twą przyszłość, przeszłość, teraźniejszość, szczęśliwy numer loteryjny, gdzie go nabyć, określa charakter z listów i fotografii. Daje cenne porady. Napisz dzień, rok urodzenia. Honorarium 1 złoty od sprawy znaczkami. Wysyła horoskopy. Kraków, Tomazsa 15/2. 446-0

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-
NERVOSIN
R.P.S.M. 21599
ZNAK FABR.
z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE „ARTRETYCZNE”
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZĘDAJA ADTEMI!

Kino „EUROPA”

Narutowicza 20
Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ
SZAMPANSKA PREMIERA

Ulubieniec całego świata

**MAURICE
CHEVALIER**



w najnowszym i najbardziej atrakcyjnym filmie p. t.
„FOLIES BERGERE”

Prze zabawne sytuacje z **NOCNEGO ŻYCIA PARYŻA II**
Arcydzieło ameryk. wytwórni **UNITED ARTISTS**

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. 0 4

Dziś i dni następnych!

CÓRKA GENERAŁA PANKRATOWA

W rolach gł. Gwiazdy ekranu polskiego: **MARJA BOGDA**,
NORA NEY, **JUNOSZA STĘPOWSKI**, **BRODNIEWICZ** i in.

Wielki polski przebój

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

Pocz. 0 5

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Początek 0 4

Dziś i dni następnych!

Najnowsza komedia muzyczna produkcji sowieckiej p. t.

HARMONJA

z udziałem najwybitniejszych artystów sowieckich.

Nadprogram: **BIROBIDŻAN**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-eza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i śaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, kraj. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: **Stanisław Rożniński** Za Wydawnictwo „**Prasa**”, wydawnictwo sp. z o.o. ul. Boguszyńska 101. W drukarni własnej, Piotrkowska 101.